




UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

Uniwersytet Śląski
University of Silesia
<https://opus.us.edu.pl>

Publikacja / Publication	Edukacja domowa jako alternatywna forma wczesnej edukacji, Minczanowska Aleksandra
Adres publikacji w Repozytorium URL / Publication address in Repository	https://opus.us.edu.pl/info/article/USL428c8817e6d64f08b2a99408f926d444/
Data opublikowania w Repozytorium / Deposited in Repository on	2 gru 2024
Rodzaj licencji / Type of licence	Attribution-NonCommercial-NoDerivatives (CC BY-NC -ND 4.0) 
Wersja dokumentu / Document version	wersja wydawcy / publisher version
Cytuj tę wersję / Cite this version	Minczanowska Aleksandra: Edukacja domowa jako alternatywna forma wczesnej edukacji, In: Edukacja małego dziecka : praca zbiorowa. T. 18, Wsparcie pedagogiczne w trudnych sytuacjach społecznych i edukacyjnych / Ogrodzka-Mazur Ewa, Szuścik Urszula Jolanta, Szafrńska Anna (eds.), 2023, Oficyna Wydawnicza Impuls, ISBN 978-83-8294-257-6, pp. 29-45

Edukacja domowa jako alternatywna forma wczesnej edukacji

Wstęp

Coraz częściej słyszy się aktualnie opinie wyrażające niezadowolenie wszystkich podmiotów edukacji z jej jakości. Sfrustrowani, niezadowoleni i zmęczeni są nauczyciele. Sfrustrowani, niezadowoleni i zmęczeni są rodzice. Sfrustrowani, niezadowoleni i przemęczeni są wreszcie także sami uczniowie. Tych trudnych emocji i uczuć można doświadczyć w bezpośrednim kontakcie z wymienionymi grupami lub czytając niezliczone liczby postów w Internecie, w których nauczyciele narzekają na rodziców i uczniów, a rodzice narzekają na niekompetentnych nauczycieli. Najczęściej towarzyszą tym wypowiedziom złość, żal, rozczarowanie, niespełnione oczekiwania, desperacja, bezsilność, zarzuty i moc pretensji. Wszystko to odbija się na zniechęconych uczniach, którzy przytłoczeni nadmierną liczbą sprawdzianów, kartkówek i zaliczeń, uczący się na pamięć podręczników, tracą motywację i zapał do pracy, nie widząc sensu przyswajania „nieprzydatnych rzeczy”.

Możemy dostrzec, że współczesna szkoła – nie po raz pierwszy – potrzebuje zmian nie tylko organizacyjnych, ale także przede wszystkim w obszarze działalności dydaktycznej i opiekuńczo-wychowawczej. Z jednej strony dobre praktyki są znane już od wielu lat, a z drugiej do dziś nie jesteśmy w stanie znaleźć sposobu na to, jak dobrze zorganizować szkołę, jak dobrze wychowywać i nauczać. Józef Koziński¹ już w latach 80. minionego stulecia wskazywał, że przyczyną krytyki szkoły – także ze strony pedagogów, psychologów, socjologów i polityków – jest to, że edukacja nadal pozostaje uwięziona w systemie klasowo-lekcyjnym, ukształtowanym w XVI wieku, którego anachronizm hamuje rozwój współczesnej cywilizacji i społec-

¹ J. Koziński, *Edukacja poza nudą i lękiem*, „Odra” 1987, nr 10, s. 7–8.

czeństwa innowacyjnego. Do opisu zmian, jakie zachodzą w strukturach emocjonalnych dzieci i młodzieży poddawanych praktyce wieloletniego „chodzenia do szkoły”, J. Koziński używa określenia „zjawisko NIL”, co oznacza nudę i lęk. Pojęcia te autor utożsamia z dwoma wymiarami życia emocjonalnego ucznia uczęszczającego do współczesnej szkoły. Uważa on, że „koncepcja kształcenia człowieka oświeceniowego, zredukowanego do mechanicznej pamięci i uwięzionego w negatywnych emocjach typu NIL, jest chora i wymaga zatem radykalnych zmian”². W obliczu tak głębokiej krytyki szkoły można zadać pytanie, jaka jest przyszłość szkoły i czy w ogóle jest potrzebna oraz jaką alternatywę mają rodzice dzieci rozpoczynających swą przygodę z edukacją?

Koncepcje edukacji bez szkoły

Zjawisko niezadowolenia, krytyki i buntu przeciw panującemu systemowi edukacji, a nawet pomysły na likwidację instytucji szkoły, pojawiały się już nieraz w historii wychowania. Przedsięwzięciem, które mogło doprowadzić do unicestwienia szkoły, było zniesienie klas szkolnych, którego dokonano w latach 1887–1957 w szkołach amerykańskich, zgodnie z założeniami tzw. planu daltońskiego, czyli systemu indywidualnej pracy ucznia. Twórczynią jego była Helen Parkhurst – amerykańska nauczycielka, która podczas swojego pobytu we Włoszech współpracowała również z Marią Montessori. Z kolei na podłożu ruchów kontestacyjnych w latach 60. XX wieku ukształtował się nurt radykalnej krytyki szkoły. Jednym z bardzo znanych na świecie krytyków szkolnictwa – w tym nurcie – był austriacki filozof Ivan Illich, który w latach 70. XX wieku głosił, że iluzją systemu szkolnictwa jest przekonanie, że człowiek uczy się dzięki szkole. W swojej książce pt. *Deschooling Society* („Deskolaryzacja społeczeństwa”, „Odszkolnienie społeczeństwa”, „Społeczeństwo bez szkoły”)³ wymienił zarzuty przeciwko systemowi szkolnemu: przymusowość, nastawienie na świadectwa, obowiązkowe programy kształcenia, dzielenie dzieci według wieku, struktura hierarchiczna (zbudowana od góry do dołu, z uczniami na dole)⁴. Postulował zniesienie szkoły, ponieważ jest nieudolna i „gorzej przychodzi wytworzenie odpowiedniego środowiska do swobodnego i odkrywczego wykorzystania nabytych umiejętności”⁵. Uzasadniał, że uczący

² J. Koziński, *Edukacja poza nudą...*, dz. cyt., s. 9.

³ Por. S. Wołoszyn, *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku. Próba syntetycznego zarysu na tle powszechnym*, Kielce: Strzelec 1998, s. 109.

⁴ Por. tamże, s. 110.

⁵ Por. I. Illich, *Odszkolnić społeczeństwo*, przeł. Ł. Mojsak, Warszawa: Bęc Zmiana 2010, s. 54.

się w szkołach uczniowie mylą nauczanie z nauką, przechodzenie z klasy do klasy z wykształceniem, dyplom z fachowością, łatwość wypowiadania się ze zdolnością do powiedzenia czegoś nowego⁶. Zwolennikami likwidacji szkoły byli również Paul Goodman oraz John Holt – amerykański pisarz, pedagog, ale i zwolennik nauczania domowego.

Kolejnym przedsięwzięciem, które mogło doprowadzić do zniesienia szkół, był nurt tzw. antypedagogiki, którego ideały propagował przede wszystkim Hubertus von Schönebeck. W 1975 roku jej sympatycy zaczęli głosić hasło: „Wspierać, zamiast wychowywać”, czyli także „Wspierać, zamiast nauczać”. W ich ujęciu człowiek nie jest *homo educandus*, gdyż wychowanie jest niemożliwe i nieskuteczne. Dlatego głoszono, że kto kocha dzieci, ten ich nie wychowuje, oraz że żadne dziecko nie potrzebuje tego, aby je ktoś wychowywał⁷. Antypedagodzy pragnęli, aby celowe wychowanie człowieka zostało zastąpione: przyjaźnią z dzieckiem, wspieraniem jego dążeń, wzajemnymi interakcjami równoprawnych partnerów itp.⁸ Istotą tego nurtu jest wspomaganie aktywności własnej jednostki wzbudzanej przez jej indywidualne potrzeby, dążenia, możliwości, oczekiwania, wartości i inne wewnętrzne racje, co sprowadza się do wspierania jej samorozwoju, czyniąc ją tym samym odpowiedzialną za własny progres.

Najważniejszą cechą zaprezentowanych koncepcji, jakże alternatywnych wobec nurtu szkoły tradycyjnej, jest otwarcie na to, co postępowe i twórcze, co pobudza dziecko do samodzielnej aktywności poznawczej, co rozwija i kształtuje jego zainteresowania, zaspokaja różnorakie potrzeby, a więc sprzyja wielostronnemu rozwojowi. Trudno dziś znaleźć szkołę, która spełniałaby wszystkie te oczekiwania, która nie jest ograniczona murami, rozkładem lekcji, władzą nauczycielską i finansami. W jaki sposób zatem zadbać o ten wszechstronny rozwój dziecka? Jaki wybór mają dziś rodzice, pragnący stworzyć swoim dzieciom warunki do nieskrępowanego i naturalnego rozwoju? Wydaje się, że taką możliwość daje im wybór nauczania domowego.

„Szkoła w domu” – wątek historyczny

Od zawsze starsze pokolenie – rodzice, dziadkowie i inni członkowie rodziny – starało się przekazać swoim dzieciom wiedzę, umiejętności, wartości; udzielało rad, wskazówek, włączało w życie domowe.

⁶ Por. tamże.

⁷ H. von Schoenebeck, *Z drugiej strony wychowania*, w: *Edukacja i wyzwolenie*, wybór i oprac. H. Blusz, Kraków: Impuls 1992, s. 11.

⁸ T. Szkudlarek, B. Śliwerski, *Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki*, Kraków: Impuls 1992, s. 181.

W *Encyklopedii wychowawczej* z 1881 roku „nauczanie domowe” zdefiniowane zostało jako

[...] całokształt takich poczynąń, czynności, procesów i metod oddziaływania na jednostkę, których efektem było wykształcenie ogólne osoby, czyli zdobycie kompetencji i kwalifikacji ogólnych, [...] opanowanie podstaw wiadomości, umiejętności, nawyków, dorobienie się własnych poglądów, przekonań, rozwój zdolności i zainteresowań⁹.

Termin „edukacja domowa” został wprowadzony do polskiej literatury pedagogicznej przez Aleksandra Nalaskowskiego, który pracując nad przekładem książki Rolanda Meighana *Edukacja elastyczna*, tak właśnie przetłumaczył brytyjską frazę *home education*¹⁰.

Edukacja domowa jest najstarszą formą pobierania nauki i ze względu na swą specyfikę nie ma dokładnych opisów w źródłach historycznych. Mimo że od stuleci była – w Europie i w Polsce – równoległą do szkolnej formą nauczania, to nadal możemy znaleźć w podręcznikach do historii wychowania tylko szczątkowe informacje na jej temat. Niewiele wiadomo o starożytnej Grecji, ale to właśnie Grecy jako pierwsi „byli zafascynowani światem dziecka”¹¹. W starożytnym Rzymie nastąpiło oddzielenie tradycyjnej nauki w domu od kształcenia w szkole. Wtedy rodzina była przestrzenią, w której dziecko się wychowywało, a w szkole zapewniano mu dostęp do wiedzy. Edukacja domowa była prowadzona równolegle z kształceniem w szkole¹². W czasach średniowiecza istniał podział na stany feudalne, tj. rycerstwo, mieszczaństwo, chłopstwo oraz duchowieństwo. Edukacja domowa nierozzerwalnie wiązała się z tym podziałem, dlatego że nie wszystkie dzieci miały dostęp do wiedzy. Kształcenie w czasie rozdrobnienia feudalnego zależne było od posiadanego majątku i klasy społecznej. Bogatsi oddawali swoje pociechy pod opiekę tzw. mamek¹³. Wychowanie

⁹ A. Szycówna, *Nauczanie domowe*, w: *Encyklopedia wychowawcza*, red. J.T. Lubomirski, E. Stawiński, S. Przysiański, J.K. Plebański, Warszawa: Skł. gł. Gebethnera i Wolffa 1881, s. 530–531.

¹⁰ A. Heleniak, *Czym jest edukacja domowa? Problemy terminologiczne i definicyjne*, w: *Rodzina w edukacji domowej*, red. J. Bielecka-Prus, Warszawa: Wydawnictwo i Księgarnia „Góty” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży 2018, s. 21–22.

¹¹ J. Rostropowicz, *Rola i znaczenie rodziny w ujęciu literatury hellenistycznej*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX. Materiały z konferencji naukowej Katedry Historii Wychowania, czerwiec 1993 rok*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz: WSP 1994, s. 19.

¹² E. Magiera, *Stan badań na przełomie XX i XXI wieku nad historią edukacji domowej w Polsce*, w: *Edukacja domowa. Teoria i praktyka*, red. D. Tomczyk, M. Zajac, Szczecin: Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum 2018, s. 68.

¹³ K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa – Pułtusk: Żak, Wyższa Szkoła Humanistyczna 2001, s. 66.

przyszłych rycerzy odbywało się na dworach książęcych¹⁴. Na edukację domową zatem mogli sobie pozwolić tylko zamożni. Dzieci z niższych stanów uczęszczały do szkół publicznych. Zarówno nauczanie w domu, jak i kształcenie w szkole działało się równolegle, „aczkolwiek niekiedy granica między obydwoma formami była płynna”¹⁵. Wraz z epoką renesansu pojawiło się pojęcie człowieka jako osoby wielostronnie uzdolnionej. Rozwój idei humanizmu, a wraz z nim silny nurt antropocentryzmu spowodowały chwilowy spadek zainteresowania edukacją domową. Przez to w tym okresie bardzo rozwinęło się szkolnictwo¹⁶. Dopiero od drugiej połowy XVII wieku edukacja domowa znów przeżywała swój rozkwit. Dziecko ponownie stało się obiektem zainteresowania rodziców, którzy dbali o to, by było w odpowiednim otoczeniu, a jednocześnie zapewniali mu odpowiedni poziom wychowania moralnego i religijnego oraz kształtowania obyczajów¹⁷.

W okresie zaborów edukacja domowa była uzależniona od wielu czynników, między innymi od zakresu terytorialnego¹⁸, a w związku z tym od dokonujących się zmian sytuacji politycznej, przemian w życiu społecznym i gospodarczym. Wówczas także nastąpiła sukcesywna germanizacja i russyfikacja narodu polskiego. W XIX wieku edukacja domowa wciąż zyskiwała popularność. Z czasem nauczanie domowe jako dziedzina pedagogiki stało się polem do dyskusji wśród ówczesnych pedagogów. Głównie wytykano błędy oraz nawoływano do unowocześnienia edukacji domowej, odwołując się do nowych koncepcji z zakresu psychologii, pedagogiki i fizjologii. Pojawiała się wówczas teoria edukacji domowej¹⁹. Określono w niej, jak powinna wyglądać relacja rodzic – nauczyciel, nastąpiło uściślenie programu nauczania na etapie podstawowym oraz przede wszystkim ustalono, jakimi kompetencjami winien dysponować nauczyciel domowy²⁰. Pod koniec XIX wieku edukacja domowa była prowadzona w kilku formach: z nauczycielem mieszkającym w domu, z korepetytorem, z nauczycielem mieszkającym w domu tylko w okresie wakacji, aby nadrobić braki z roku szkolnego. W XX wieku zaczyna się odchodzić od edukacji

¹⁴ E. Magiera, *Stan badań na przełomie XX i XXI wieku...*, dz. cyt., s. 71.

¹⁵ K. Jakubiak, *Polskie tradycje edukacji domowej*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2017, nr 3, s. 21, <https://doi.org/10.12775/SPI.2017.3.001>.

¹⁶ E. Magiera, *Stan badań na przełomie XX i XXI wieku...*, dz. cyt., s. 74.

¹⁷ Tamże, s. 75.

¹⁸ K. Jakubiak, M. Nawrot-Borowska, *Nauczanie domowe na ziemiach polskich doby zaborów – refleksja pedagogiczna i praktyka edukacyjna*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2019, nr 1–2, s. 83.

¹⁹ K. Jakubiak, *Polskie tradycje edukacji domowej*, dz. cyt., s. 24.

²⁰ Tamże, s. 27.

domowej. W tym czasie szkolnictwo publiczne zostało zmonopolizowane przez państwo, dlatego doszło

[...] do zmarginalizowania edukacji domowej i ograniczenia wpływu rodziców na wykształcenie i wychowanie ich potomstwa. Równocześnie wprowadzenie do szkół publicznych po drugiej wojnie światowej, w Polsce Ludowej, marksistowsko-leninowskich koncepcji ideowo-wychowawczych sprzecznych z historycznymi zasadami wychowania patriotycznego i religijnego doprowadziło do konieczności odbudowy tradycyjnej edukacji domowej przez rodziców²¹.

Po upadku komunizmu w 1989 roku rozpoczęła się transformacja polityczna, która pozwoliła na zmianę w organizacji szkolnictwa. Jednak znaczący wzrost liczby rodzin edukujących domowo swoje dzieci to ostatnie kilka lat. Z danych Ministerstwa Edukacji i Nauki wynika, że

[...] w edukacji domowej w roku szkolnym 2022/2023 znajduje się 30,4 tys. uczniów. Natomiast Stowarzyszenie Edukacji w Rodzinie, na podstawie statystyk Systemu Informacji Oświatowej, informuje, że w edukacji domowej na koniec września uczyło się 31,4 tys. uczniów. Oznacza to zatem, że liczba uczniów w edukacji domowej wzrosła względem poprzedniego roku szkolnego o 7,7–8,7 tys., gdy z tego rozwiązania korzystało 22,7 tys. dzieci²².

Wiadomo jednak, iż liczba uczniów realizujących swój obowiązek edukacji poza szkołą stale rośnie, gdyż niektóre ze szkół prowadzą nabór na rok szkolny 2022/2023 nawet do marca 2023 roku.

W Polsce działa wiele organizacji pozarządowych zaangażowanych w propagowanie edukacji domowej²³ – część z nich także na forum międzynarodowym²⁴. Wokół edukacji domowej powstał swego rodzaju ruch społeczny sprzyjający jej rozwojowi. Przedstawiciele organizacji, jak również aktywne grupy rodziców, brali udział w pracach legislacyjnych

²¹ S. Lewandowski, *Potrzeba odbudowy edukacji domowej w rodzinach polskich XXI wieku*, w: *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Warszawa: Adam 2009, s. 284.

²² <https://demagog.org.pl/wypowiedzi/ile-dzieci-uczy-sie-w-ramach-edukacji-domowej/> (pobrano 3.03.2023).

²³ Należą do nich m.in.: Stowarzyszenie Edukacji w Rodzinie (<http://edukacjadomowa.pl/>), Stowarzyszenie Edukacji Domowej (<http://www.edukacja.domowa.pl/>), Fundacja Edukacji Domowej (<https://domowa.edu.pl/>), Centrum Nauczania Domowego (<https://domowi.edu.pl/>), Fundacja Dobrej Edukacji Maximilianum (<http://fundacjamaximilianum.pl/>), Fundacja Instytut Educatio Domestica (<https://www.edukacja-domowa-instytut.pl/>).

²⁴ Home School Legal Defense Association (<https://hslda.org/>) zamieścił artykuł dotyczący polskich regulacji: M. Donnelly, *Poland Demands Psych Evaluations for Homeschoolers*, <https://hslda.org/post/poland-demands-psych-evaluations-for-homeschoolers> (pobrano 3.03.2023).

lub pisali petycje do prezydenta w obronie edukacji domowej, w których w sposób szczególny akcentowali gwarancje dla praw rodziców w zakresie wpływu na kształt edukacji dziecka.

Prawne uwarunkowania edukacji domowej w Polsce

Mimo tak dużej popularności edukacja domowa nadal budzi u wielu osób wątpliwości natury prawnej. W Polsce nauczanie domowe traktowane jest aktualnie jako równoprawna alternatywa dla obowiązku szkolnego, lecz nie zawsze tak było.

Dopiero w 1919 roku weszła w życie pierwsza ustawa o obowiązku szkolnym, dzięki której istniała możliwość edukowania dzieci domowo. Również tzw. reforma jędrzejewiczowska z 1932 roku dawała taką możliwość²⁵. Sytuacja zmieniła się po drugiej wojnie światowej. Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 1944 roku głosił, że system oświaty będą regulowały cztery zasady. Pierwszą z nich była obowiązkowość, czyli obowiązek szkolny, którego niewypełnienie oznaczało sankcje finansowe dla rodziców. Druga zasada to publiczność, czyli korzystanie ze szkoły publicznej lub szkoły mającej uprawnienia szkoły publicznej. Trzecia reguła dotyczyła jednolitości, a więc tych samych wytycznych i tego samego programu we wszystkich szkołach. Ostatnią zasadą była bezpłatność. Następnym krokiem komunistycznej władzy stało się upaństwowienie wszystkich szkół prywatnych prowadzonych przez stowarzyszenia społeczne²⁶. To na wiele lat uniemożliwiło edukację polskich dzieci w domach. Powróciła ona w 1991 roku wraz z nową ustawą o systemie szkolnictwa, która pozwala na edukowanie dzieci w domu. Jest to ustęp 8 artykułu 16 Ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku, którą przyjął tzw. sejm kontraktowy. Przepis ten wszedł w życie 25 października 1991 roku, po podpisaniu ustawy przez prezydenta Lecha Wałęsę. Została ona znove-
lizowana 14 grudnia 2016 roku. W artykule 37 tej ustawy czytamy:

Art. 37. 1. Na wniosek rodziców dyrektor odpowiednio publicznego lub niepublicznego przedszkola, szkoły podstawowej i szkoły ponadpodstawowej, do której dziecko zostało przyjęte, może zezwolić, w drodze decyzji, na spełnianie przez dziecko odpowiednio obowiązku, o którym mowa w art. 31 ust. 4, poza przedszkolem, oddziałem przed-

²⁵ J. Bielecka-Prus, A. Heleniak, *Ruch edukacji domowej w Polsce i na świecie*, w: *Rodzina w edukacji domowej*, dz. cyt.

²⁶ M. Pyter, *Prawne zasady funkcjonowania oświaty w Polsce Ludowej*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2015, t. 24, nr 4, s. 105–122, <https://doi.org/10.17951/sil.2015.24.4.105>.

szkolnym w szkole podstawowej lub inną formą wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki poza szkołą²⁷.

Zmiany²⁸, jakie nastąpiły, związane były z ograniczeniem swobody wyboru szkoły. Do czasu wejścia ustawy rodzice mogli zdecydować się na dowolną szkołę. Jednak nowe przepisy spowodowały, że rodzic mógł wybrać szkołę znajdującą się tylko w obrębie województwa, w którym mieszka (art. 37 ust. 2 pkt 1). Rodzic musiał wskazać placówkę ze względu na miejsce zamieszkania, a nie kierując się tym, jakie warunki i formy wsparcia dla swojego dziecka jako edukator domowy w niej uzyska. Poza tym przepis uniemożliwił korzystanie z edukacji domowej Polakom mieszkającym i przebywającym za granicą.

Formalnym wymogiem realizowania edukacji domowej było złożenie w szkole opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej publicznej lub niepublicznej. Od 1 września 2017 roku (zgodnie z ustawą z dnia 14 grudnia 2016 r.) nowe przepisy ograniczyły tę swobodę i rodzic musiał korzystać z poradni przypisanej mu według rejonu szkoły. Doprowadziło to do przeciążenia państwowych poradni – i tak już obarczonych nadmiarem pracy i wydawaniem wielu orzeczeń – i wydłużyło czas oczekiwania na uzyskanie stosownej opinii.

W dniu 29 kwietnia 2020 roku wydano rozporządzenie (Dz.U. 2020, poz. 781) nowelizujące wcześniejszy akt prawny, dotyczące zmian w funkcjonowaniu systemu oświaty w warunkach pandemii COVID-19. Tym samym zawieszono obowiązek przedkładania w procedurach uzyskiwania zezwolenia na edukację domową opinii publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Począwszy od 1 lipca 2021 roku – według nowych przepisów (ustawa z dnia 17 marca 2021 roku) – zezwolenie na edukację domową będzie mogło zostać wydane niezależnie od tego, w jakim województwie znajduje się przedszkole lub szkoła. Na stałe uchylono także obowiązek dołączania do wniosku o zezwolenie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej. Wystarczy zatem, aby rodzice podpisali oświadczenie o zapewnieniu dziecku warunków umożliwiających realizację podstawy programowej obowiązującej na danym etapie edukacji oraz zobowiązanie do przystępowania w każdym roku szkolnym przez dziecko do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych. Takie wymogi – mimo kontrowersyjnych prób ich zastrzeżenia przez rząd – obowiązują w Polsce do dziś.

Jeśli chodzi o finansowanie uczniów edukacji domowej, to 22 grudnia 2015 roku, stosownym rozporządzeniem, Minister Edukacji Narodowej

²⁷ M. Pyter, *Prawne zasady funkcjonowania oświaty...*, dz. cyt.

²⁸ Nowa ustawa Prawo oświatowe weszła w życie 1 września 2017 roku i dotyczy wszystkich decyzji o realizacji edukacji domowej wydanych od dnia 1 września 2017 roku.

zmieniła również i te zasady. Od 2016 roku kwota subwencji oświatowej została obcięta o 40% i stanowiła w przybliżeniu 0,6 kwoty subwencji naliczanej dla pozostałych dzieci. Z kolei od 1 stycznia 2022 roku nastąpiło zwiększenie wagi subwencji bazowej dla uczniów spełniających obowiązek szkolny i nauki poza szkołą w trybie art. 37 Prawa oświatowego – z wartości 0,6 na wartość 0,8. W kolejnym rozporządzeniu – z 22 grudnia 2022 – wprowadzono zróżnicowanie wysokości wagi w zależności od liczby uczniów danej szkoły realizujących edukację w domu. W miejsce jednego mnożnika o wartości 0,8 przyjęto trzy²⁹:

- 0,8 – waga jedynie dla 200 uczniów w edukacji domowej zapisanych do danej placówki, w której jest więcej niż 200 uczniów spełniających obowiązek poza szkołą; dla pozostałej liczby uczniów stosuje się odpowiednio wskaźniki 0,4 i 0,2, według zasad opisanych poniżej;
- 0,4 – waga w szkołach, gdzie liczba uczniów stacjonarnych wynosi co najmniej 30% liczby wszystkich uczniów placówki;
- 0,2 – w szkołach, gdzie liczba uczniów stacjonarnych stanowi mniej niż 30% wszystkich uczniów placówki, a liczba wszystkich uczniów spełniających obowiązek poza szkołą wynosi więcej niż 200.

Taka polityka z pewnością powoduje niechęć dyrekcji placówek publicznych do przyjmowania dzieci edukowanych w domach, a jednocześnie pogłębia kryzys relacji pomiędzy systemową szkołą a środowiskami wspierającymi edukację domową.

Od 1991 roku skala funkcjonowania edukacji domowej w polskim systemie oświatowym była stosunkowo niewielka. W ostatnich latach, mimo licznych – często niepokojących i zniechęcających do niej – zmian w prawie, dotyczących wymagań formalnych i sposobów finansowania edukacji domowej, widoczny jest bardzo wyraźny i dość gwałtowny wzrost zainteresowania tą formą edukacji.

Wzrastająca popularność edukacji domowej to dowód na to, że – mimo zapewnień padających z politycznych trybun – żaden urzędnik, minister, czy nawet premier – nie jest w stanie kochać naszych dzieci bardziej niż kochamy je sami³⁰.

²⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 grudnia 2022 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2023, Dz.U. z 2022 r., poz. 2820, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220002820> (pobrano 3.03.2023).

³⁰ W. Stebnicki, *Edukacja domowa*, Warszawa: Adam 2014, s. 193.

Praktyczne rozwiązania wsparcia rodziców w edukacji domowej

Instytucjonalne nauczanie jest nadal najbardziej popularnym i powszechnym sposobem zdobywania wiedzy. Wśród rodziców pojawiają się jednak coraz częściej obawy związane ze szkołą i bardzo wielu poszukuje alternatywy dla nauczania szkolnego. Sharan Merriam i Ralph Brocket uważają, że edukacja nie może istnieć bez uczenia się, natomiast zjawisko uczenia się występuje przede wszystkim poza kontekstem edukacyjnym³¹. Można zatem przyjąć, że dokonując analizy sytuacji, w jakich zachodzi zjawisko uczenia się, da się wyróżnić dwa obszary: uczenie się planowane oraz incydentalne. Nauczanie domowe stwarza przede wszystkim możliwości realizacji obowiązujących treści programowych, w sytuacjach nie zawsze edukacyjnych, ale za to polegających na uczeniu się „z” i „w” codzienności.

Praktyczne formy realizacji są bardzo różne i zależą od danej rodziny. Część rodziców samodzielnie radzi sobie z kształceniem dzieci, część korzysta z pomocy innych osób (często przyjaciół lub członków dalszej rodziny) lub pomocy specjalistów (prywatnych nauczycieli). Stałe i wspólne dla wszystkich jest właściwie tylko jedno – rezygnacja z obowiązkowego uczęszczania do szkoły³². Rodziny prowadzące edukację domową mogą się więc znacznie różnić w zakresie wsparcia, jakiego potrzebują, oczekują oraz ostatecznie otrzymują od szkoły, przy której afiliowane jest dziecko. Mogą też być klientami na rynku płatnych usług edukacyjnych, stymulując jego rozwój. Wraz ze wzrostem liczby rodzin decydujących się na edukację domową, a także poszerzaniem i różnicowaniem społecznych kręgów z niej korzystających, istotnego znaczenia będą nabierały zakres i formy oferowanego im przez szkołę profesjonalnego wsparcia i elementów kontroli. Liczba szkół umożliwiających edukację domową swoim uczniom zdecydowanie wzrasta, a oferowana rodzinom pomoc staje się coraz szersza.

Pojawia się swego rodzaju konkurencja na „rynku homeschoolingowym”. Zdecydowana większość uczniów w edukacji domowej jest afiliowana przy szkołach niepublicznych. Jednocześnie wśród szkół realizujących edukację domową, przynajmniej w odniesieniu do jednego ucznia, najwięcej jest publicznych szkół samorządowych³³. Świadczy to o tym, że

³¹ Za: M. Muszyński, *Edukacja i uczenie się – wokół pojęć*, „Rocznik Andragogiczny” 2014, t. 21, s. 86, <https://doi.org/10.12775/RA.2014.004>.

³² M. Giercarz-Borkowska, *Edukacja domowa jako egzemplifikacja idei podmiotowości i wolności edukacyjnej*, <https://kolecja.files.wordpress.com/2019/02/edukacja-domowa-jako-egzemplifikacja-idei-podmiotowoci-59aci-i-wolnosc-59aci-edukacyjnej.pdf> (pobrano 3.03.2023).

³³ Informacje na temat aktualnej liczby szkół oraz liczby uczniów realizujących edukację domową uzyskane przez BAS z SIO za pośrednictwem Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym MEN (dane na dzień 30.09.2019). Obowiązek szkolny w formie edukacji

szkoły niepubliczne w edukacji domowej działają często jako placówki wyspecjalizowane, grupują uczniów realizujących obowiązek nauki poza szkołą, natomiast dla szkół samorządowych są to jednostkowe, ale też zapewne coraz powszechniejsze doświadczenia.

Niektóre szkoły angażują się w organizowanie warsztatów lub festiwali wiedzy, zapraszają na liczne zajęcia, inne służą pomocą psychologiczną, pedagogiczną lub dysponują ofertą wypożyczenia pomocy naukowych. Szkoły te udostępniają programy nauczania oraz kryteria wymagań, ukierunkowują prace z dzieckiem poprzez możliwość indywidualnych konsultacji z nauczycielami przedmiotów lub specjalistami współpracującymi z daną placówką, bezproblemowo i w życzliwej atmosferze przeprowadzają egzaminy klasyfikacyjne. W niektórych szkołach – ze względu na indywidualne potrzeby dziecka – możliwe jest rozłożenie egzaminu na części. W większości instytucji praktykowane jest indywidualne umawianie terminów ich zdawania, ale istnieją i takie placówki, w których zostają ustalone terminy kilkudniowych sesji egzaminacyjnych. Poza tym szkoły stwarzają swoim podopiecznym możliwość udziału w konkursach przedmiotowych, wycieczkach, obozach, a także zajęciach dodatkowych, a nawet w zajęciach szkolnych, warsztatach w trakcie trwania roku. Są to jednak wyjątki. Nie pozwalają na to środki finansowe otrzymywane z budżetu państwa, ale i widoczny brak zaangażowania ze strony pedagogów lub brak pomysłów na stworzenie przyjaznych warunków. Większość szkół oferujących możliwość realizacji edukacji w warunkach domowych ogranicza więc swoją pomoc do niezbędnego minimum.

Współcześnie poszerzaniu zasięgu edukacji domowej mogą służyć między innymi: rozwój technologii oraz otwartych zasobów edukacyjnych (możliwość realizowania obowiązku edukacji na odległość); rozwój oferty usług doradczych i edukacyjnych związanych z prowadzeniem edukacji domowej (na rynku internetowym pojawia się wiele bezpłatnych i płatnych konsultacji i materiałów, których zakup może ułatwić rodzicom wsparcie ich dzieci); ocena warunków nauczania w szkołach (szczególnie w okresie

domowej najczęściej realizowany jest w szkołach podstawowych (787 szkół podstawowych miało choćby jednego ucznia w edukacji domowej, w tym 516 placówek było szkołami publicznymi, 469 – szkołami samorządowymi, zaś 47 szkołami publicznymi prowadzonymi przez podmioty inne niż samorząd; natomiast 271 to szkoły niepubliczne prowadzone w większości przez fundacje, osoby fizyczne, stowarzyszenia). Drugi pod względem realizacji edukacji domowej typ szkoły to licea ogólnokształcące. W sumie przynajmniej jednego ucznia w edukacji domowej mają 194 licea ogólnokształcące, w tym: 142 publiczne licea ogólnokształcące (53 publiczne licea samorządowe, 89 licea publiczne prowadzone przez podmioty niesamorządowe) oraz 52 licea niepubliczne prowadzone głównie przez stowarzyszenia i fundacje. Zob. <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk9.nsf/0/E95B8B519E571825C125860A0027FEA6/%24Ffile/i2334-20.docx> (pobrano 12.06.2023).

po pandemii COVID-19). Analitycy twierdzą, że dynamika zjawiska edukacji domowej może zarówno wskazywać na zmiany społeczne zachodzące w podejściu do systemu oświaty czy procesu nauczania, jak też być symptomem pewnych przemian nowoczesności³⁴.

W ostatnich dwóch latach prawdziwą konkurencją wśród szkół parasolowych³⁵ – stanowiącą odpowiedź na wszystkie trzy wymienione przyczyny – jest prężnie rozwijająca się Szkoła w Chmurze³⁶. Jej założycielem jest Mariusz Truszkowski. Działa ona w ramach spółki Szkoła w Chmurze Sp. z o.o. To nowy typ szkoły podstawowej i liceum, umożliwiający młodym ludziom samodzielne projektowanie swojej ścieżki edukacji, realizowanie projektów własnego autorstwa oraz rozwijanie kompetencji XXI wieku, między innymi dzięki wykorzystaniu innowacyjnej platformy e-learningowej oraz przy równoczesnym wsparciu nauczycieli. Uczniowie zatem samodzielnie realizują podstawę programową – jak w każdej szkole, która zrzesza dzieci uczące się w domu – ale wszystko odbywa się online, włączając w to także egzaminowanie. Wykonują na platformie rozmaite testy, karty pracy, zadania otwarte, ale mają również zapewnione w każdej chwili wsparcie w formie konsultacji, rozmów i porad z nauczycielami z każdego przedmiotu lub w ramach przygotowywania się do egzaminów zewnętrznych w klasie ósmej lub maturalnej. Bardzo ważnym elementem jest także możliwość rozwijania – za pomocą platformy – swoich pasji i zainteresowań. Uczniowie znajdują na niej mnóstwo propozycji zajęć i kursów, między innymi o tematyce: filozoficznej, przyrodniczej, plastycznej, filmowej, psychologicznej, historycznej, a także rozwijających kompetencje oraz umiejętności emocjonalne, językowe, artystyczne, ruchowe, mentalne, czytania globalnego, krytycznego myślenia, rozwiązywania problemów, uważności (mindfulness) itp. W ramach platformy działa także Rada Uczniów oraz wydawana jest gazetka, którą tworzą uczniowie z różnych części Polski – „Z Głową w Chmurze”³⁷.

Innowacyjne są również formy wsparcia i rozwoju osobistego rodziców uczniów. Dla rodzin rozpoczynających swą ścieżkę edukacyjną w Szkole

³⁴ M. Głowacka, *Edukacja domowa a przemiany współczesności*, „Zoon Politikon” 2016, nr 6, https://www.civitas.edu.pl/wp-content/uploads/2015/03/Maria-Glowacka_OK.pdf (pobrano 3.03.2023).

³⁵ Szkoły określane jako parasolowe (*umbrella*) to placówki, których dyrekcja i grono pedagogiczne znają specyfikę nauczania dzieci poza szkołą i ją akceptują, co ma swój wyraz m.in. w przeprowadzanych egzaminach czy generalnie w przyjaznym podejściu do rodziców i dziecka uczącego się w domu. Por. M. Budajczak, *Edukacja domowa jako zadanie wychowawcze*, w: *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*, red. J. Piskorski, Warszawa: Instytut Sobieskiego 2011, s. 99.

³⁶ www.szkolawchmurze.org (pobrano 3.03.2023).

³⁷ <https://szkolawchmurze.org/gazeta> (pobrano 3.03.2023).

w Chmurze istnieje system „Aniołów”, czyli możliwość skontaktowania się z doświadczonymi rodzicami, którzy opiekują się w pierwszych tygodniach nowo przyjętymi i wprowadzają ich. Poza tym rodzice nie tylko otrzymują pomoc w edukacji swoich dzieci poprzez na przykład konsultacje metodyczne lub warsztaty wychowawcze, ale i sami mogą rozwijać swoje kompetencje i poszerzać wiedzę. I tu mają do wyboru szereg spotkań związanych między innymi z metodą pilatesu, komunikacją, jogą, warsztatami psychologicznymi i coachingowymi. Mogą uczestniczyć w organizowanych na platformie spotkaniach „Kąg wsparcia dla rodziców z ED” lub należeć do grup wsparcia działających na Facebooku.

Za edukację, ale i organizację procesu kształcenia specjalnego dziecka również odpowiedzialny jest rodzic. Szkoła w Chmurze daje możliwość samodzielnego decydowania o tym, jakie zajęcia są najbardziej potrzebne dziecku. W ramach przyznawanej subwencji rodzice mogą zorganizować zajęcia, które są zalecane w Indywidualnym Programie Edukacyjno-Terapeutycznym, lub też wybrać te, które według nich najlepiej wpływają na funkcjonowanie ich dziecka. Subwencję można wykorzystać na opłacenie turnusów rehabilitacyjnych oraz pomocy dydaktycznych, a nawet zakupić sprzęt terapeutyczny. Oprócz tego zapewnione jest dostosowanie egzaminacyjne wynikające z IPET-u, wsparcie zespołu kształcenia specjalnego oraz możliwość spotkań i konsultacji z Indywidualnym Opiekunem Edukacyjnym.

Uczniowie i nauczyciele mają możliwość skorzystania z porad psychologicznych. Poza tym pedagodzy mogą rozmawiać ze sobą podczas cotygodniowych spotkań i biorą udział w licznych szkoleniach (np. warsztaty komunikacji NVC, przyjaznego egzaminowania itp.).

Ale Szkoła w Chmurze to nie tylko społeczność działająca w sieci. W Warszawie zostało otwarte Centrum Spotkań, czyli przestrzeń, w której każdy członek „chmurowej społeczności” będzie mógł odpocząć, popracować lub wziąć udział w planowanych warsztatach. Dla chętnych uczniów starszych klas szkoły podstawowej lub licealistów organizowane są wyjazdy integracyjne. Jak można zauważyć, każdy uczestnik procesu edukacji może znaleźć coś dla siebie i liczyć na wsparcie. Widzą to zadowoleni rodzice i uczniowie, publikujący pozytywne opinie w mediach społecznościowych. Wielu z nich angażuje się w kampanie promocyjne szkoły, udzielając licznych wywiadów w mediach, a także działając jako wolontariusze.

Rodzice dzieci rozpoczynających swą przygodę z edukacją mają zatem coraz więcej możliwości wyboru nie tylko w ramach propozycji szkół systemowych, ale także wśród szkół parasolowych.

Zakończenie

Współcześnie edukacja domowa przeżywa kolejny rozkwit. Choć rodziny będące w edukacji domowej są ograniczone koniecznością realizacji podstawy programowej oraz przepisami prawnymi, to same mogą decydować o tym, w jaki sposób zrealizują postawione przed nimi zadania. Przede wszystkim mają jednak również możliwość wyboru patronackiej szkoły, a co za tym idzie – proponowanego im modelu wsparcia.

Styl edukacji domowej, który tworzy każda rodzina, zależy od filozofii lub ideologii wyznawanej przez rodziców, a także od wartości, jakimi się kierują. Edukacja odbywa się w przestrzeni codzienności, w której istotne staje się dziecko i jego indywidualny rozwój. Wraz z realizacją celów edukacyjnych następuje w niej także przekaz swoistej rodzinnej kultury, a wszystko to odbywa się z uwzględnieniem międzypokoleniowych relacji interpersonalnych, w których ważne miejsce zajmuje dziecko i rodzic jako wychowawca, ale i mentor, a często także dziadkowie, którzy coraz chętniej uczestniczą w edukacji swoich wnucząt. Nauka nie odbywa się tu jedynie przez kontakt z podręcznikiem, ale także dzięki obcowaniu „z” i „w” codzienności, która pozwala uczniom na refleksję i własne tempo pracy. Brak w niej współzawodnictwa, rywalizacji, ocen; jest za to przestrzeń do wspólnego działania, eksperymentowania, poszukiwania rozwiązań i realizacji własnych projektów. Coraz częściej jednak ważna staje się oferowana przez patronackie szkoły pomoc obejmująca całą rodzinę, a nie tylko możliwość zdawania egzaminu w przyjaznej atmosferze. Zresztą oceny z egzaminów, a także samo świadectwo nie są dla uczniów – ani ich rodziców – priorytetem. Ważna jest promocja do następnej klasy. Być może jesteśmy świadkami tworzenia się swego rodzaju „sieci nauczania”, o których wspominał w swej koncepcji I. Illich. Miały to być „placówki wymiany umiejętności”, tzw. sieci oświatowe, które nazywał sieciami edukacyjnymi lub siatkami nauczania. Podejścia te mają pozwalać człowiekowi uzyskać dostęp do każdego źródła, które może mu pomóc w określeniu i osiągnięciu jego indywidualnych celów z uwzględnieniem jego dobrowolności i samodzielności. Należą do nich:

- usługi odsyłania do przedmiotów przydatnych podczas uczenia się – ułatwiające dostęp do rzeczy i procesów używanych w formalnej nauce; to wolny dostęp do rzeczy mających wartości oświatowe;
- wymiana umiejętności – pozwala ludziom wskazać swoje umiejętności, określić warunki, na jakich są gotowi służyć innym osobom pragnącym osiąść te same umiejętności, i podać adresy, pod którymi można ich zastać; to wolne krążenie umiejętności;

- dobór nowicjuszy – sieć placówek doboru partnerów zainteresowanych tą samą dziedziną i poszukujących towarzysza nauki, badań, dyskusji – stymulowanie ukrytych w ludziach talentów twórczych i krytycznych;
- usługi odsyłania do ogółu oświatowców – funkcją byłaby też obsługa wyżej wymienionych sieci, poradnictwo dla rodziców, pomoc psychologiczna dla młodzieży itp.³⁸

Myślę, że edukacja domowa i dobrze działające szkoły parasolowe są alternatywą wobec systemowej edukacji, a w przyszłości może i staną się głównym nurtem edukacji, odzwierciedlającym – oczywiście nie dla wszystkich – I. Illicha koncepcję „społeczeństwa bez szkoły”.

Jaką koncepcję uczenia się dla swoich dzieci wybiorą kolejni rodzice dzieci siedmioletnich? Czy będzie to edukacja w domu?

Bibliografia

- Bartnicka K., Szybiak I., *Zarys historii wychowania*, Warszawa – Pułtusk: Żak, Wyższa Szkoła Humanistyczna 2001.
- Bielecka-Prus J., Heleniak A., *Ruch edukacji domowej w Polsce i na świecie*, w: *Rodzina w edukacji domowej*, red. J. Bielecka-Prus, Warszawa: Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży 2018, s. 38–78.
- Budajczak M., *Edukacja domowa jako zadanie wychowawcze*, w: *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*, red. J. Piskorski, Warszawa: Instytut Sobieskiego 2011, s. 27–32.
- Heleniak A., *Czym jest edukacja domowa? Problemy terminologiczne i definicyjne*, w: *Rodzina w edukacji domowej*, red. J. Bielecka-Prus, Warszawa: Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży 2018, s. 21–37.
- Illich I., *Odszkolnić społeczeństwo*, przeł. Ł. Mojsak, Warszawa: Bęc Zmiana 2010.
- Jakubiak K., *Polskie tradycje edukacji domowej*, „*Studia Paedagogica Ignatiana*” 2017, nr 3, s. 19–30, <https://doi.org/10.12775/SPI.2017.3.001>.
- Jakubiak K., Nawrot-Borowska M., *Nauczanie domowe na ziemiach polskich doby zaborów – refleksja pedagogiczna i praktyka edukacyjna*, „*Przegląd Historyczno-Oświatowy*” 2019, nr 1–2, s. 76–100.
- Kozielecki J., *Edukacja poza nudą i lękiem*, „*Odra*” 1987, nr 10, s. 7–12.
- Lewandowski S., *Potrzeba odbudowy edukacji domowej w rodzinach polskich XXI wieku*, w: *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Warszawa: Adam 2009, s. 277–289.
- Magiera E., *Stan badań na przełomie XX i XXI wieku nad historią edukacji domowej w Polsce*, w: *Edukacja domowa. Teoria i praktyka*, red. D. Tomczyk, M. Zając, Szczecin: Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum 2018, s. 65–80.
- Muszyński M., *Edukacja i uczenie się – wokół pojęć*, „*Rocznik Andragogiczny*” 2014, t. 21, s. 77–88, <https://doi.org/10.12775/RA.2014.004>.
- Pyter M., *Prawne zasady funkcjonowania oświaty w Polsce Ludowej*, „*Studia Iuridica Lublensia*” 2015, t. 24, nr 4, s. 105–122, <https://doi.org/10.17951/sil.2015.24.4.105>.

³⁸ Por. I. Illich, *Odszkolnić społeczeństwo*, dz. cyt., s. 141.

- Rostropowicz J., *Rola i znaczenie rodziny w ujęciu literatury hellenistycznej*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX. Materiały z konferencji naukowej Katedry Historii Wychowania, czerwiec 1993 rok*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz: WSP 1994, s. 13–26.
- Schoenebeck H. von, *Z drugiej strony wychowania*, w: *Edukacja i wyzwolenie*, wybór i oprac. H. Blusz, Kraków: Impuls 1992.
- Stebnicki W., *Edukacja domowa*, Warszawa: Adam 2014.
- Szkudlarek T., Śliwerski B., *Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki*, Kraków: Impuls 1992.
- Szycówna A., *Nauczanie domowe*, w: *Encyklopedia wychowawcza*, red. J.T. Lubomirski, E. Stawiński, S. Przysański, J.K. Plebański, Warszawa: Skł. gł. Gebethnera i Wolffa 1881, s. 530–531.
- Wołoszyn S., *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku. Próba syntetycznego zarysu na tle powszechnym*, Kielce: Strzelec 1998.

Netografia

- Donnelly M., *Poland Demands Psych Evaluations for Homeschoolers*, <https://hslda.org/post/poland-demands-psych-evaluations-for-homeschoolers> (pobrano 3.03.2023).
- Gierczar-Borkowska M., *Edukacja domowa jako egzemplifikacja idei podmiotowości i wolności edukacyjnej*, <https://kolecja.files.wordpress.com/2019/02/edukacja-domowa-jako-egzemplifikacja-idei-podmiotowoc59aci-i-wolnoc59aci-edukacyjnej.pdf> (pobrano 3.03.2023).
- Głowacka M., *Edukacja domowa a przemiany współczesności*, „Zoon Politikon” 2015, nr 6, https://www.civitas.edu.pl/wp-content/uploads/2015/03/Maria-Glowacka_OK.pdf (pobrano 3.03.2023).
- <https://demagog.org.pl/wypowiedzi/ile-dzieci-uczy-sie-w-ramach-edukacji-domowej/> (pobrano 3.03.2023).
- <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk9.nsf/0/E95B8B519E571825C125860A0027FEA6/%24File/i2334-20.docx> (pobrano 12.06.2023).
- <https://szkolawchmurze.org/gazeta> (pobrano 3.03.2023).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 grudnia 2022 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2023, Dz.U. z 2022 r., poz. 2820, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220002820> (pobrano 3.03.2023).
- www.szkolawchmurze.org (pobrano 3.03.2023).

Edukacja domowa jako alternatywna forma wczesnej edukacji

Streszczenie

Powszechna krytyka nowoczesnej szkoły stawia rodziców dzieci rozpoczynających swą edukację przed dylematami dotyczącymi jej wyboru. Celem artykułu jest przedstawienie edukacji domowej jako alternatywy dla obowiązującego systemu szkolnego. Daje ona bowiem rodzinie możliwość nieskrępowanego, naturalnego i samodzielnego rozwoju dziecka, który uwzględnia jego indywidualne możliwości, potrzeby i tempo rozwoju.

W tekście zostały przedstawione koncepcje edukacji bez szkoły, wątki historyczne i prawne edukacji domowej w Polsce oraz opis funkcjonowania szkół wspierających rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem nowoczesnego modelu, jakim jest Szkoła w Chmurze.

Home schooling as an alternative form of early education

Summary

The widespread criticism of modern school makes parents of children who start education face some dilemmas related to choosing a school. The article is aimed to present home schooling as an alternative to the binding school system. Home education gives the family the possibility of the child's unrestrained, natural and independent development, which takes into account their individual capabilities, needs and developmental pace. What is presented in this article are the concepts of education without school, some historical and legal aspects of home schooling in Poland, and the description of the functioning of schools that support families, with special regard to the modern model, such as the School in the Cloud.

Translated by Agata Cienciała
